

Interwencje strażaków w regionie

Data publikacji: 9.09.2019 19:14

Niedziela i poniedziałek (8 i 9 września 2019) standardowo były dla strażaków z powiatu cieszyńskiego pracowite. Ratownicy między innymi usuwali skutki wypadków i innych zdarzeń losowych, otrzymali wezwanie do pożaru instalacji, czy też interweniowali w związku z zagrożeniami w domach.



fot. arc.ox.pl

Pierwsza niedzielna (08.09.2019) interwencja to zadymienie w Ustroniu na ulicy Kaczeńców – **zgłoszenie dotyczyło zadymienia w budynku jednorodzinym dwukondygnacyjnym. Zarzewiem ognia była instalacja elektryczna w garażu. Mieszkańcy opuścili budynek jeszcze przed przybyciem na miejsce zastępów. Działania polegały na odłączeniu zasilania i podanie jednego prądu wody, co doprowadziło do ugaszenia ognia. Następnie budynek został oddymiony i sprawdzony kamerą termowizyjną. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał** – wyjaśnia st. Kpt. Michał Pokrzywa, Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP.

Kolejne zdarzenie to interwencja w Skoczowie na ulicy Targowej. O 11:30 strażacy otrzymali zgłoszenie, dotyczące zadymienia w piwnicy jednego z budynków. Przyczyną okazała się próba rozpalenia w piecu kaflowym, przy niedrożnym przewodzie kominowym. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i oddymili budynek. Następnie pomieszczenia sprawdzono pod kątem obecności tlenku węgla.

W Zebrzydowicach na ulicy Stawowej strażacy pojawili się o 17:57. Ratownicy zabezpieczyli nieszczelny dach, płachtą, dostarczoną przez właściciela. Najprawdopodobniej przyczyną powstania nieszczelności było zerwanie poszycia z papy.

Ostatnia z niedzielnych interwencji na szczęście okazała się alarmem fałszywym. W jednym z budynków przy ulicy Turystycznej w Ustroniu para uruchomiła czujkę.

Pierwsza z poniedziałkowych (09.09.2019) interwencji miała miejsce o godzinie 7 rano. Strażacy otrzymali wezwanie do Kiczyc na ulicę Cedrową, gdzie mieli otworzyć drzwi do mieszkania. Na szczęście jeszcze przed przybyciem na miejsce zastępu, okazało się, że drzwi zostały otwarte przez mieszkańców, a alarm okazał się fałszywy.

Do kolejnego ze zdarzeń doszło o 9:07. Strażacy pojawili się na ulicy Puńcowskiej w Cieszynie, gdzie usuwali plamę oleju, powstałą w wyniku awarii samochodu.

O 9:12 strażacy interweniowali w Kowalach na ulicy Kowali. Drzewo przewróciło się na drogę i całkowicie blokowało przejazd. Ratownicy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i usunęli drzewo na pobocze.

Godzina 10:12 to kolejna plama oleju. Strażacy pojawili się w Istebnej, gdzie zlikwidowali zagrożenie.